

Oczekiwano, że jeden z nowych nabytków Romy, Erik Lamela pojawi się chociaż na ławce rezerwowych podczas wczorajszego pojedynku ligowego Giallorossich ze Sieną, jednak to nie nastąpiło. Tymczasem w sprawie sytuacji zdrowotnej piłkarza postanowił zabrać głos dyrektor sportowy rzymian, Walter Sabatini.

- Jeśli chodzi o Lamelę to mamy problem. Mam żal, że zawodnik brał udział w mistrzostwach świata U-20. Był kontuzjowany i zapłacił za to wysoką cenę i muszę powiedzieć, że płaci ją również Roma.

Jestem bardzo zmartwiony tą historią, ponieważ prosiłem Argentyńską Federację Piłkarską, aby nie był desygnowany do gry, a mimo to piłkarz pojawiał się na boisku, a teraz ma problem z powrotem do zdrowia. Kiedy współpracujesz z Argentyńską Federacją oczekują wpłaty z góry co też uczyniliśmy, a nadal nie mamy piłkarza do dyspozycji.

Strasznie mi przykro z powodu Lameli, ponieważ powinien już grać od dawna. Teraz zмага się ze zrozumieniem etapów gry oraz wymagań trenerów, jednak on ma dopiero 19 lat więc jest nadzieja - zakończył Sabatini.

Autor: cwibel